

11-07-2014

„Czy tę rzeczywistość może ocalić poezja?”

Spotkanie poetycko – muzyczne dedykowane TMZZ oraz zaproszonym osobom, bliskim sercu autora

Jerzy Widzyk - polityk, poseł na Sejm III kadencji, minister w rządzie Jerzego Buzka, samorządowiec... przygotował program słowno-muzyczny, którego myśl przewodnią zaczerpnął z wiersza Romana Brandstaettera pt. „Rachunek kamieni”.

Po powitaniu zebranych, podziękował Zarządowi TMZZ za przyznanie tytułu HONOROWEGO CZŁONKA TOWARZYSTWA MIŁOŚNIKÓW ZIEMI ŻYWIECKIEJ. Nasz gość nie mógł uczestniczyć osobiście 3 maja w uroczystościach inauguracji 80- lecia TMZZ. W jego imieniu (w Sali Sesyjnej Ratusza) wyróżnienie odebrała córka.

Wystąpienie p. J. Widzyka było niezwykle udane. Bogaty repertuar trafnie dobranych utworów poetycko - muzycznych, odzwierciedlał kolejne etapy biogramu autora.

Wsluchując się w teksty, łatwo odczytać w jakim środowisku wychowywał się i dorastał - uczeń Technikum Mechaniczno - Elektrycznego w Żywcu, później student AGH w Krakowie. Wrażliwość poetycką młodego człowieka, ukształtowała twórczość takich osobistości jak: Czesława Miłosza, Zbigniewa Herberta, Ks. Jana Twardowskiego, Ernesta Brylla, Anny Kamieńskiej, Hanki Nowobielskiej i innych. Sens i piękno świadomości poetyckiej twórców drugiej połowy XX wieku, pozostawiły trwałe ślady – stąd zainteresowania literackie w późniejszych latach autora.

Nie bez znaczenia było poznanie tekstów i muzyki wybitnych kompozytorów, bardów, artystów poezji śpiewanej ubiegłego stulecia. Wielkie szczęście ma człowiek, który na swej życiowej drodze spotyka ludzi mądrych, dobrze wykształconych. Do takich szczęśliwców niewątpliwie należał

p. Jerzy, który poznał ks. prof. Tomasza Jelonka i mógł częściej na cotygodniowe spotkania poświęcone interpretacji Starego i Nowego Testamentu. Badania nad Biblią, sprzyjały pogłębianiu horyzontów myślowych studentów, odgrywały ważną rolę w tworzeniu krakowskiego środowiska biblijnego.

Pan Jerzy Widzyk recytował wiele wierszy m. in. Romana Brandstaettera pt. „Rachunek kamieni” z tomu „Pieśń o Chrystusie”, Czesława Miłosza – „O Aniołach”, ks. Jana Twardowskiego – „Śpieszmy się”, Hanki Nowobielskiej – „Anioł Pański” (utwór pisany gwarą), Anny Kamieńskiej – „Milczenie Hioba”, Zbigniewa Herberta – „Pan Cogito”...

Teksty poetyckie przeplatane wspomnieniami, żarcikami, dykteryjkami... były uświetniane utworami muzycznymi. Przy dźwiękach gitary, pan Jerzy zauroczył słuchaczy zdolnościami wokalnymi. Usłyszeliśmy m. in. „Balladę o żołnierskich butach” Bułata Okudźawy, Andrzeja Poniedziałkiego – „Bawitko”, krakowskiego barda Marka Grechuty – „Ta ziemia taka czysta”, Władimira Wysockiego – „Skok wzwyż”, „ W górach”, Andrzeja Garnczarka – „ Ballada o chłopcach z bazy Sokołowskiej”....

Nie zabrakło również nieco innego repertuaru: częstując tabaką prezesa TMZZ p. M. Deptułę, p. Jerzy Widzyk zaśpiewał à cappella „Arię z kurantem” ze „Strasznego dworu” Stanisława Moniuszki, zaś wszystkim dedykował wykonanie po polsku pieśń pt. „Na skraju wioski”(AVE MARYJA).

Czy rzeczywistość może ocalić poezja? Uważam, że tak. Utwory poetyckie i muzyczne, potwierdziły siłę i nieśmiertelność słowa mówionego, pisanego i śpiewanego.

Mimo ułomności natury ludzkiej, złemu światu można i należy przeciwstawić „światło poezji”.

Twórczość, ewangelicznego poety Czesława Miłosza jest wciąż aktualna, trwa w kręgu wielkich, niewzruszonych prawd [...] „zaraz dzień, jeszcze jeden, zrób co możesz!” człowieku.

Życie jest „moją poprzeczką” i tylko ode mnie zależy na jakiej wysokości ją umieszczę. Staraj się żyć godnie, z poszanowaniem bliźniego (Władimir Wysocki) [...] „zdecyduj się, czy skaczesz wzwyż, czy w dal”, bądź wierny wartościom.

Poezja i sztuka ma moc ocalającą (Roman Brandstaetter), [...]

*„Abym mógł wreszcie zrozumieć i pojąć,
Jak żyć, by przeżyć godnie odrobinę wrogiego czasu!
Jak żyć, by nie złamać Twego Imienia ...”.*

Dobro, prawda i piękno mają swoje źródło w etyce chrześcijańskiej, a realizacja tych wartości jest gwarantem pełni człowieczeństwa.

Warto podkreślić siłę wierszy religijnych Hanki Nowobielskiej, nazwanej przez krytyków góralską Safoną, która mowę górali tatrzańskich wprowadziła do „niebios poezji”. Okazało się, że były minister zna i z łatwością posługuje się gwarą, okraszoną charakterystycznym akcentem.

Im bardziej jesteś wykształcony, tym bardziej odczuwasz związek ze swoją Ojczyzną, szybciej dostrzegasz, co Jej zawdzięczasz, szybciej ukochasz Ją całym sercem (Ernest Bryll).

Dzisiejszą rzeczywistość można zmieniać również przez edukację. Walczmy o godną codzienność. Szukajmy naturalnej potrzeby obcowania ze sztuką, poezją, muzyką... Uciekajmy od codzienności i rutyny. Nie zapominajmy, że nauka i kultura są podstawą wszelkiej aktywności, że pobudzają naszą wyobraźnię, uczą interpretacji i kreatywności. Pamiętajmy, że naród pozbawiony tych wartości, szybko gubi tożsamość.

Uczestnicy spotkania, gorącymi brawami podziękowali panu Jerzemu za prezentację autorskiego programu artystycznego. Po sporej dawce wrażeń osobistych i duchowych przemyśleń, przyszła pora na rozmowy i dyskusje przy symbolicznej lampce wina i soku ze świeżych pomarańczy.

Maria Sapeta